

KURJER ZAGŁĘBIA

Wiadomości codzienne w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia” kosztuje w Sosnowcu z odnośnieniem rocznie mk. 2400, półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600, miesięcznie mk. 200. pocztą mk. 250. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofert administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA Za wiersz nonparelowy na 1 stronie Mk. 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk. 35. Nadesłane wiersz garmonioy Mk. 75. Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100. Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: **SOSNOWIEC**, ulica Dąblińska Nr 1
Adres dla depezy: „KURJER” — SOS
Adm. redakcja otwarta od 9 rano bez przerwy do 8 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po poł.
PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Taw Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i w siedzibie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza **mk. 15.** (Na G. Śląsku **30 fen.**) **SOSNOWIEC** wtorek dnia 11 października 1921 roku Nr. 228 Rok XV

A hearty welcome to our colleagues-representatives of the English press-on the area of the Dombrower coal-mines and industrial district.

We hope their call will straiten the bundle of sympathy between the Great-Britain and Polish nation

The health of the representatives of the English print!

Would to God from to-day the English-Polish connexions not to spoil!

Witamy serdecznie wysłańców narodu angielskiego i przedstawicieli jego prasy na gruncie Zagłębia!

Sądzimy, że, poznawszy nas bliżej, przedstawiciele prasy angielskiej w dziennikach swych sprostują fałszywe wiadomości o Polsce, wzniecą sympatię w sercach rodaków do Polski i pomogą tem zadzierzgnąć węzeł przyjaźni pomiędzy Narodami Wielko-Brytanji i Polski!

Polska nie jest bankrutem!

Dr. Edward Rose w „Przełazie Gospodarczym (zezwolenie 19, poświęconym Targom Wschodnim) — nazywa „Targi Wschodnie we Lwowie” dobrym symbolem naszej tężyzny gospodarczej w ciężkiej dla Polski chwili.

Ciężkie nasze położenie finansowe, ustawiczny spadek marki polskiej na giełdach zagranicznych za chwiałą wiarę u wielu w przyszłość państwa, które uważa się powszechnie za bankruta.

Jest to sąd powierzchowny i twierdzenie nie ścisłe.

Uprzejmiejmy sobie znaczenie „Targów Wschodnich” dla Polski i zachodnich naszych sąsiadów, którzy zainteresowali się bardzo wystawą produktów na szczytach rąk w zakresie handlu i przemysłu, świadczą o tym, że nawet w tak ciężkiej chwili Polska umie pracować, — a przyjdziemy do wniosku, że nie jesteśmy bankrutami!

Mimo zniszczenia i strat, poniesionych przez kraj w ciągu siedmioletniej wojny, mimo braków, związanych z procesem odbudowy ekonomicznej kraju i dążeniem do uzyskania trwałych podstaw dla egzystencji politycznej — zarówno wytwórczość rolna, jak produkcja przemysłowa, jak rozwój górnictwa i hutnictwa, a w związku z nimi i handel w rozwoju postępują stale naprzód.

Zmniejszyła się ilość bezrobotnych, bo wynosiła ona w 1 ym kwartale mniej niż 25,000 osób (według danych Państw. Urzędu Pracy).

Wzrósł wywóz, który w ubiegłych kwartałach 1920 roku wynosił 47,159,147,264 tysięcy tonn, gdy w kwietniu i maju r. b. doszedł do 281 tys. tonn.

Inicjatywa, która wyszła ze społeczeństwa w „Targu Poznańskim” i w „Targach Wschodnich”, przejawia całą naszą ekspansję, rozumną politykę i energję

gospodarczą, która wydziera się z pęt rządowej i opiera fatalnemu wpływowi gospodarki inflacyjnej, jaka do tąd tamowała rozwój gospodarki wewnętrznej kraju. Doprawdy „Targi Wschodnie”, a i nasza wyteżona praca w przemyśle górnictwie i w hutnictwie wskazują, że właśnie jesteśmy na dobrej drodze uratowania państwa od krachu.

I potrzeba nam tylko tęgiej głowy ministra skarbu, rozumnej, a stanowczej polityki rządu, wyteżonej pracy wszystkich warstw społecznych, by wkrótce stwierdzić można było ze zdumieniem, że w tej Polsce nie jest tak źle, a dzieje się coraz lepiej.

Niestety, przywykliśmy już tak jęczeć, uskarżać się, wątpić we własne siły, że nikomu do głowy nie przychodzi, by rozejrzeć się i skonstatować, co też się w tej Polsce dzieje?...

A tymczasem pod względem kulturalnym postępujemy naprzód, ekonomicznie nabieramy sił, w polityce nabieramy (przez smutne, co prawda, doświadczenia) wprawy i rozmachu i wcale nie wygląda ta Polska na bankruta...

Widzą to obcy ludzie — nie widzimy my sami? „Cudze chwalicie, swego nie znacie...” Toć tak za wsze u nas bywa...

j. st.

Stosunki polsko-sowieckie.

Współpracownik Aj. Russpress miał możność rozmawiania z osobą, bezwzględnie ścisłą i gruntownie obznajmioną ze stanem stosunków między Polską i Rosją sowiecką, która w następujący sposób scharakteryzowała te stosunki:

— Nie ma co ukrywać, że w ostatnich czasach stosunki polsko-sowieckie znacznie się zaostriżyły, co zostało spowodowane stałym i systematycznym uchylanem się sowieckim od wypełnienia warunków traktatu ryskiego, jak np. punkt o wypłacie odszkodowań, wyznaczonych na 1 lipca r. b. dotąd jeszcze nie wykonany.

Komisja reewakacyjna, która miała rozpocząć działalność na 4 tyg. po ratyfikacji traktatu

W dniu 1-yim października r. b. rozpoczęła swą działalność nowa placówka handlowa p. f.

T-wo Handlowo-Przemysłowe „TRYJAS”

Spół. z ogr. odp.

Zadaniem T-wo jest handel artykułami żywnościowymi, o-dzieżowymi i technicznymi. Przedstawicielstwa firm krajowych i zagranicznych. Specjalny dział węglowy.

Dyrektorem T-wo jest p. Piotr Lassota.

Rachunek bieżący: 1064

- 1) w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.
- 2) w Sosnowickim Oddz. Banku Handlowego w Warszawie.
- 3) w Banku Narodowym dla rozwoju przemysłu, rzemiosła i handlu polskiego w Warszawie.

Adres T-wo: T-wo Handlowo-Przemysłowe „TRYJAS”, Sosno-wiec ul. Piłsudskiego 16.

Adres dla depezy: Tryjas, Sosnowiec. Telefon Nr. 11.

— dotąd jest jeszcze nieczynna Komisja jest już w Moskwie, ale dotąd mieszka w wagonach, ponieważ nie wyszukano dla niej odpowiedniego pomieszczenia. Następnie wszystkie nasze biblioteki, obrazy, dzieła sztuki, jakie miały być, zgodnie z traktatem, zwrócone Polsce, skrzętnie są ukrywane i wywożone na prowincję.

Nie wypełniony jest również punkt najważniejszy, mianowicie ten, w którym powiedziane jest, że wszyscy jeńcy wojenni i zakładnicy polscy już w b. półroczu r. b. powrócą do ojczyzny. Od czasu zawarcia traktatu upłyło już 8 miesięcy, a tymczasem wszyscy oni siedzą dotąd w więzieniach sowieckich i są między innymi b. nasi urzędnicy konsularni.

Wreszcie punkt o prawach mniejszości narodowej, czyli o prawach Polaków w Rosji, możliwości zakładania własnych szkół i t. p. — dotąd nie wypełniony. Przeciwnie, wszystkie istniejące dotąd szkoły polskie zostały zamknięte, a polacy i język polski prześladowani są usilnie na Białorusi. Na zasadzie punktu 5 traktatu, rosjanie winni przestać wszelką działalność skierowaną przeciw Polsce.

Prawda, istnieją i w Polsce organizacje, co do których zaprotestował Karachan, jako działający przeciw Rosji sow., ale z drugiej strony także organizacje w Rosji jak „Zakordot” finansowana jest jawnie przez rząd sowieckich, a cała jej działalność skierowana jest wyłącznie przeciw Polsce; ona to kieruje różnymi aktami terrorystycznymi w samej Polsce.

W Rosji sowieckiej istnieje sze reg „polskich” formacji wojennych; kiedy dwa tygodnie temu Trocki czynił przegląd wojsk, obecny był również oddział plechoty „polskiej”, wchodzącej w skład armji rosyjskiej. Rząd sowieckich, z właściwą sobie obłudą, oskarża Polskę o niewypełnienie punktu 5 traktatu, zapominając, że on właśnie punktu tego nie wypełnił. Mało tego, dotąd jeszcze istnieje „rząd polski”, utworzony przed rokiem w

czasie zbliżania się bolszewików do Warszawy i chociaż nie działa on jawnie, jednak pracuje energicznie w ukryciu, idąc ręką w rękę z „Zakordotem” i komunistami, działającymi przeciw Polsce.

— Czy może mi pan powie dzieć, jaka jest właściwie przyczyna przyjazdu do Warszawy p. Piłpłowicza i czy prawdą jest, że powrót ten jest początkiem zerwania stosunków dyplomatycznych między Polską i Rosją sowiecką.

Rzeczywiście, była taka chwila, że można się było powanie obawiać zerwania stosunków, jednakże sprawa ugodziła się stopniowo na drodze pertraktacji dyplomatycznych, które choć nie są jeszcze zakończone — zadawają prawdopodobnie obie strony.

W związku właśnie z temi pertraktacjami nastąpił przyjazd naszego posła, który musiał dać pewne informacje naszemu ministerstwu spraw zagranicznych.

— Czy pan jest pewien, że bolszewicy wypełnią warunki traktatu?

— Jestem przekonany, że nie wypełnią nawet 1/10 szych zobowiązań, tak jak nie zrobili tego w stosunku do Łotwy i Estonji, zwróciwszy im za ledwie nie znaczną ilość przedmiotów, przez naczynych do reewakacji. Z tego, co się obecnie dzieje w Moskwie i Petersburgu z własnością Polski, popieszczenie zabierana ze składów i wywożona do miejscowości niewładomych — widocznym jest, że bolszewicy zamierzają tak samo postąpić z Polską, jak zrobili z Łotwą.

— Czy niewypełnianie przez bolszewików warunków traktatu wywoła, że się wyrażę delikatnie, jakąkolwiek presję ze strony Polski?

— Na pytanie to trudno odpowiedzieć. Rząd sowieckich kierował się dotąd polityką bezczelności; ten sam system zamierza stosować nadal. Ze względu na stan ekonomiczny, do jakiego doprowadził Rosję — musi się, albo wyrzec dotychczasowej polityki, albo też grozić mu okoliczność, że nie będzie

Wykrycie tajnej organizacji ruskich komunistów we Lwowie

KRAKÓW (Tel. wł.) „Goniec Krakowski” donosi: Onegdaj policja lwowska wykryła tajne posiedzenie ruskich komunistów grupujących się dookoła „Wpędu”. Posiedzenie odbywało się w godzinach popołudniowych przy zamkniętych drzwiach w łonie towarzystwa ukraińskich robotników „Wola”. Po przeprowadzeniu rewizji w lokalu „Wola” przeprowadzono na obecnych rewizję osobistą. 7 osób aresztowano i odprowadzono do więzienia. Jak twierdzą, komuniści ci pochodzą ze sfer młodzieży akademickiej i robotniczej.

Zamach na Naczelnika Państwa dziełem komunistów ukraińskich?

LWÓW (Tel. wł.) Na podstawie rewizji i materiału policyjnego wywnioskować należy, że zamach na Naczelnika Państwa był

wynikiem spisku komunistów ukraińskich.

Przeciwbolszewicka akcja Ukraińców.

LWÓW (Tel. wł.) Społeczeństwo ruskie prowadzi w prasie prawicowej gwałtowną akcję przeciwbolszewicką. Czy jest to odruchem prawdziwie szczerym, mającym podstawy narodowe, trudno ocenić. Przypisać to należy raczej kombinacjom politycznym a zwłaszcza zalecankom ruskiej emigracji do ententy.

Protesty Polurówców.

LWÓW (Tel. wł.) Z obozu internowanych w Poboze członków armji ukraińskiej Petlury, począwszy od generałów, aż do ostatniego Kozaka, nadchodzą protesty przeciw zamachowi na Naczelnika Państwa.

Cześć o rządzie Polski.

PRAGA, (PAT). „Narodni Listy”, omawiając exposé programowe prezydenta ministrów Ponikowskiego, stwierdza, że wywołało ono jak najlepsze wrażenie w Czechosłowacji. Zapewnienie premiera, że nowy rząd dążył będzie usilnie do utrzymania jak najlepszych stosunków z państwami sąsiednimi, przyjęte będzie z całą sympatią przez wszystkie partie polityczne oraz wszystkich mężów stanu Czechosłowacji, którzy niczego więcej nie pragną, jak rozwoju stosunków przyjacielskich między obydwojema narodami.

Zamknięcie szkół polskich.

CIESZYN, (tel. wł.) — W Dąbrowie pod Karwiną zamknięto czeski 5 szkół polskich, otwierając w ich miejsce dla dzieci polskich zakłady czeskie. Zarządzenie to wywołało wielkie wzburzenie ludności polskiej, która wysłała telegram protestujący do Pragi.

Dziennikarze angielscy w Krakowie.

KRAKÓW, (tel. wł.) — W pierwszym dniu pobytu, dziennikarze angielscy zwiedzili akademję handlową i jej zbiory, a następnie uniwersytet Jagielloński, gdzie przemawiał prof. Nowak. Zwiedzili następnie fabrykę Zieleniewskiego i saliny w Wieliczce. Wieczorem na cześć gości odbył się bankiet, wydany przez syndykat dziennikarzy krakowskich i prezydium miasta.

KRONIKA.

— **Goście angielscy w Sosnowcu.** Dziś więc gościć będziemy u siebie [wysłanników prasy angielskiej]. Ze szczerą, staropolską gościnnością miasto, przedstawiciele przemysłu i górnictwa, reprezentacja miejscowego społeczeństwa i prasa miejscowa przyjmą tych dziennikarzy angielskich w tętniącym stakiem maszyn, kipiącym żmudną pracą w podziemiach kopalni Zagłębia, które z niecierpliwością czeka na rozstrzygnięcie losów G. Słazka, tej polskiej, której niezdolność przyłączenia do Polski ze względów politycznych, gospodarczych i kulturalno-narodowych, objawia się stała i dla prasy angielskiej. Niepokoją nas losy Wileńszczyzny, Wsch. Małopolski, Śląska Cieszyńskiego... Chcielibyśmy, aby synowie wielkiego Narodu zawicili z wrażeń o Polsce przedewszystkiem to przekonanie, że Polska jest ziemią wolnych obywateli, a nie krajem ucisku mniejszości narodowych i nie „państwem sezonowym” o zakusach „szowinistyczno-agresywnych” a państwem prawnorządowym i zwolenniczką pokójnowszczyzny. Do tego, abyśmy mogli istnieć, trzeba zjednoczenia z Polską tych ziem, które do niej odwiecznie należały, których ludność pragnie do Polski należeć, których ludność związana jest tyłoma węzłami z krajem macierzystym. Chcemy, by nas rządy i społeczeństwo angielskie przedewszystkiem zrozumiały. To zaś ułatwić nam może prasa angielska. O pomoc w tym względzie do jej przedstawicieli apelujemy!

— **Ciągnięcie miljonówki.** Na ostatnim ciągnięciu miljonówki wygrana padła na Nr. 1.229.096. Numer ten został sprzedany w Poznaniu.

— **Kto powoduje drożyznę?** Niejednokrotnie gazety nasze poruszały kwestję panującej i rozwielenionej drożyzny. Zdania pod tym względem były i są rozmaite. Jedni przypisywali ten ruinający nasz społeczeństwo stan zbrodniczym machinacjom spekulantów giełdowych, intrygów wrogich nam sąsiadów i t. p. Drugim dowodem na to służyły przyznać rację, lecz nie zapominajmy o naszych wewnętrznych nieuczyniach, paskach miejskich i wiejskich Prym pod tym względem trzymają nasi kmiotkowie. Weźmy np. stosunek cen przedwojennych i porównajmy z obecnymi: Funta herbaty, jako produkt zagraniczny, kosztował przed wojną 2 rb., kwarta masła 75—80 ko. Obecnie funta herbaty 500—600 mk., a kwarta masła, jako produkt miejscowy, 1500—1600 mk., czyli że dawniej za funta herbaty można było nabyć dwie i więcej kwarta masła, a dziś przeciwnie, za kwartę masła, 3 funty herbaty.

Ten sam stosunek istnieje co do ceny innych miejscowych artykułów, warty, kartofli, jarzyn i t. p. Do czego podobnego rodzaju samowola doprowadzi? Czem się to skończy? Czy werki nagromadzone przez wiejskich paskarzy marek podźwigną z zagrożonej ruiny naszą ojczyznę? Trudno zaiste znaleźć na to odpowiedź.

— **Ze sportu.** Od naszego korespondenta. Zawody niedzielne przyniosły ciekawą tutejszym sportowcom

nie spodziankę „Victorja” pobiła najsilniejszą drużynę Zagłębia K. S. „Sosnowiec” w stosunku 0:3. Porażkę Sosnowca należy przypisać niedyspozycji kilku graczy i nieporządku, panującym w drużynie. Spodziewamy się, iż przy rewanżu o „Mistrzostwo” pokże nam KS „Sosnowiec” swoją grę piękną i zrehabilituje się w oczach zwolenników tejże drużyny. Zaznaczyć należy, iż K. S. „Sosnowiec” przystępuje do reorganizacji drużyny i buduje boisko przy ul. Wiejskiej na wzór angielskich boisk sportowych, którego poświęcenie i otwarcie nastąpi z wiosną przyszłego roku.

— **W sprawie tytoniu i papierosów.** Ponieważ od 1-go października ceny tytoniu i wyrobów tytoniowych wzrosły o 195% (cena więc najniższego papierosa „Dux” obecnie 12 mk. za sztukę, a z tytoniu, z którego dotąd wyrabiano „dux”, fabrykowane będą papierosy o nowej nazwie (mocno egzotycznej) mocno drogie, bo kosztować będą po 20 mk. sztuka w sprzedaży urzędowej t. j. dla hurtowników. Ile będziemy płacić nie na ulicy i w ciuchniach czy restauracjach — przyszłość pokaże. Cena urzędowa najtańszego tytoniu (w rodzaju machorki) wyniesie 2400 mk. za funt, gdy cena najlepszego gatunku tytoniu dla składników wyniesie 8000 mk. za funt, zaś w detalu znacznie drożej płacić zań będziemy. Zapytałbyśmy przeto na leżało Generalną Dyrekcję Monopolów w Warszawie, skąd się bora w Zagłębiu u detalistów żydów papierosy wszelkiego gatunku, sprzedawane później w pasku na ulicy, gdy jedyna n. p. hurtownia na Sosnowiec p. f. Leski i Musiałowicz, na sierpień i wrzesień nie otrzymała z Dyrekcji ani jednego papierosa?

Z teatru J. Czarneckiego.

(Komunikat).

Dziś, we wtorek i jutro, w środę przedstawieni ule będzie Teatr zamknięty, celem wykończenia niezbędnych robót, związanych z odnowieniem sali.

Po inauguracyjnem przedstawieniu „Halki”, nastąpi zaprezentowanie się towarzystwa komedjowego. Wystawione będą obra. Fredry „Damy i huzary”. Próby odbywają się w całej pełni pod reżyserją W. Dąbrowskiego.

„Halka” w Dąbrowie daną będzie na jutrzejsze środowe przedstawienie — wystąpi w niej cały personel tak operowo operetkowy, jak również udział przyjmie komedja w posuwającym polonezie. Obsadę główną stanowią: pp. Godlewska (Halka), Józefowicz (Janusz), Górecka (Zofja), Słazak (Jontek), Nawrocki (Stolnik). Tańce: polonez, mazur, gó

ralski pod wodzą baletmistrza Bochenkiewicza dopełnią całości. Jak nam wiadomo, na tę rządką okazję usłyszenia w Dąbrowie „Halki” wybierają się wszystkie szkoły.

„HALKA”

opera w 4-ach aktach St. Moniuszki.

W odnowionej sali teatru Dyrekcja teatru H. Czarneckiego dała na premierę w dniu otwarcia teatru tradycyjną „Halkę”. Widownia wypełniła się po brzegi (na galerji było nawet za ciasno). Całość wyprzedzała, a przytem, intorensująca, a przytem, grano „Halkę” bez suflera.

Pani Julja Godlewska, posiadająca silny, dobrze postawiony, o dość szerokiej skali głos, w roli Halki dała nam wiele prawdy i artyzmu w tej nieszczęśliwej postaci uczciwej, za co należy jej się uznanie.

Zofja — kreowana dość niesmiało, zamąto była liryczną i swobodną w grze, choć głosowo wypadła poprawnie w interpretacji p. Zofji Góreckiej.

Bardzo starannie opracował gołoz p. Józefowicz — Janusza, ale za mało wczuł się w postać sceniczną. Natomiast duety z p. Godlewską i St. Słazakiem były bez zarzutu. Na uwagę zasługuje p. Jan Nawrocki w roli Stolnika, bo wtem artyście ten bardzo umiejętnie gołozowo i w grze ujął tę rolę.

Co do p. Słazaka, to ten w roli Jontka, przy całej dobrej woli, wielkim wysiłku, acz kolwiek starał się wykręcić z roli tej właściwą postać — miał wiele trudna tembardziej, że „góra”, dzięki niedyspozycji mocno szwankowała. Reszta ról mniej lub więcej dostroiła się do całości. Chór powiększony brzmiał pewnie, czysto i naogół wyszedł obroną ręką z trudnego zadania.

Orkiestra, pod energiczną batutą nowego dyrygenta p. Ostoi — Ponieckiego sprawiała dodatnie wrażenie, nie kłójąc się wcale ze śpiewakami, jak ongiś. Tańce ładnie u-

Dr. H. Grodziński

b. lekarz szpitala chorób wenerycznych i skórnych
Choroby weneryczne, skórne, i moczołciowe. 988
od 11-3 i od 6-8 Paule od 5-6.
Sosnowiec Kowalska 3 m. 7 (2 p.)

Doktor

Maria Dzierżanowska

Dąbrowa Górnicza
róg ul. Jadwigi i Sławkowskiej
choroby kobiece
ordynuje od 8 do 9 rano i od 3 do 7 po południu. 1053

Powrócił

Doktor K. Troppauer

Choroby skórne, włosów, weneryczne. Kosmetyka lek. Badanie mikroskopowe.
Przyjmuje od 10-12, od 5-7 paule 4-5
Sosnowiec, Małachowskiego 5
parter (wejście z ulicy Targowej)

KINO OZON

Dziś i dni następne
Serja II Dla młodzieży dozwolone Serja II

Rycerze złotego miecza

Nastrojowy dramat w 4 cz.

Nad program! Nad program!

Nieudana kombinacja

Nadzwyczajna humoru farsa w 2 cz.

ożone i w barwnych kostjumach, a wypadły bardzo efektownie.

Reżyserja opery staranna, wystawa nie pozostawia nic do życzenia, co złożyło się na to, że nieśmiertelną „Halke” publiczność wysłała chętnie z zainteresowaniem, życząc sobie więcej.

Jak nas zapewnia Dyrekcja przyszłość teatru zależy będzie w wielkiej mierze od stosunku doń społeczeństwa Zagłębia.

j. st.

Listy do Redakcji.

W numerze 174. „Iskry” z dn. 24-go września r. b. w korespondencji z Grodzca nieznanemu autorowi, opisującemu stosunki grodzieńskie, dotknął też i szkołę miejscową. W imię prawdy, jako bliżej wtajemniczony w stosunek wsi do szkoły, zmuszony jestem wyświetlić celowo i niesubiektywnie i błędne informowanie ogółu. O ile autorowi korespondencji z „Iskry” szkoła grodzieńska leżałaby tak na sercu i chciałby zaszereżyć pewnych informacji o szkole, każdym razem mógłby się udać do miejscowego Dozoru szkoły lub Zarządu, a nie do prasy. Wzywając p. Grabowskiego, inspektora szkolnego do rewizji jest śmieszne, p. inspektorowi lepiej wiadomo, kiedy i gdzie zwiedzać szkoły, i jak mi wiadomo z dzienników szkolnych, podpisywanych przez p. Insp. szkoła zwiedzana była i to w roku bieżącym kilka razy. Ze szkoła dotąd wywiązuje się ze swych zadań i funkcjonuje akuratnie, to tylko stwierdzić można p. kierownikowi tejże szkoły, który od lipca wydaje własne fundusze na rzeczowe wydatki szkoły i urosły one już do 54 tysięcy mk. Urząd

gm. Grodziec z różnych powodów zwróciły na czas wydania zasłuzki pieniężnej dla szkoły. W owej korespondencji autor wspomina o szkole IV kl. Nie wiem o jakiej to szkole myśli autor (obecnie mamy III kl. o 4 oddz.) ponieważ szkoła Grodziecka w przyszłości będzie zamieniona na VII kl. lecz na to trzeba czasu, kandydatów i lokalu. Tak, Panie Korespondencie z Grodzca, lokal dla szkoły i nauczycielstwa. Staraniem p. kierownika szkoły zostały mianowane tutaj dwie nowe nauczycielki. Chcąc wyszukać dla nich odpowiedniego lokalu, Dozór szkolny wysłał swoich osłonek na wsze strony, by coś podobnego znaleźli. Lecz, niestety, okazało się, że dla nauczycielstwa lokalu brak. Nie jest znówu taki wielki brak lokalu, ponieważ w miejscowej Kasie pożyczkowej są wolne 2 pokoje z kuchnią bez uszerzku dla siebie mogłyby kasa i o 6j z kuchnią choć na pewien czas ustąpić dla nauczycielstwa. Tak, panowie z zarządu kasy, wyście mogli to uczynić. Kilku rolników, mając pokój z kuchnią wolne, mogłoby chwilowo również odstąpić. Przecież do tej szkoły chodzi w całości własne dzieci. Lecz panowie z powyższych instytucji nawet nie mogli odpowiedzieć na prośbę Urzędu gminy Grodziec. Nauczycielki przybyły, z d. lekasa z pod hal. młode, z ochcą do pracy swej. Lecz jaki ich spotkał tutaj zawód, są bez mieszkania, nie mają gdzie schronić swej głowy. Lecz znaleźli się dobrzy ludzie w osobach p. p. B., którzy zastąpili katechizację, jak mogło, tak się ulokowała oświata. Lecz nie na tem koniec. Dla nauczycielki w całym Grodziecu niema mleka. Chodzą od chaty do chaty, oprowadzane przez jedną z miejscowych gospodyń, lecz wszędzie odmówiono sprzedaży 1/2 kw. mleka na dwie osoby, a w niektórych domach chcą sprzedać, powiedziasz o że mleko jest już już żydom w Będzinie przyszłoczo. Kończąc swój list, nie chcąc wyciągać na światło Boże więcej podobnych faktów, lecz, by uniknąć na przyszłość polemiki o szkole, proszę autora z Grodzca udawać się do miejscowego Dozoru Szkolnego, który we wszystkim obętnie będzie służył. 1095.

Zarząd Związku Mniejszych Kopalń Zagłębia Dąbrowskiego po dokładnem zbadaniu warunków kosztów eksploatacji podaje niniejszym do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że ceny za węgiel z Mniejszych Kopalń Zagłębia Dąbrowskiego od 1 b m na miesiąc październik zostały ustalone loco wagon jak następuje:

Z A T O N N Ę			
Gruby kostka I		Doch. dzi 20%	
kostka II	11.500 Mk.	podat. u państwa	3.480 Mk.
Węgiel niesortowany orzech I i II	11.400 Mk.	podatku komunalnego oraz	3.450 Mk.
Orzech III i pospółka	9 000 Mk.	opłata na sejmik powiatowy	2 730 Mk.
Grysik i miął	6.000 Mk.	Mrk. 30.	1.830 Mk.

Sosnowiec, Wiejska 6.

1043

Zarząd.

Komunikat.

Na ogólnym zebraniu Cechu Rzeźników, dnia 9/10 b. m. postanowiono podać do publicznej wiadomości że wskutek wywozu trzody chlewnej na Górny Śląsk, przez Szczakowę i podbijania cen przez śląskich i miejscowych patriotów, paskarzy, za ceny, które z dnia na dzień podnoszą się w górę, my rzeźnicy nie jesteśmy w stanie utrzymać cen normalnych. Za następstwa, które mogą z tego wyniknąć, ogół Rzeźników nie odpowiada.

OGŁOSZENIE.

Wobec nadchodzących świąt żydowskich, Magistrat m. Sosnowca podaje do wiadomości ludności żydowskiej, że według przepisów policyjno-budowlanych urządzenie t. zw. „kuczek” na balkonach frontowych jest wzbronione ze względów bezpieczeństwa publicznego i estetyki.

1098

Magistrat.

Poszukujemy

mieszkania

dla urzędnika 2, 3 lub 4 pokoje

ST. GRABIANOŃSKI & S-ka

Sosnowiec, ul. 3 Maja 12. 1083

ŻELAZKA ELEKTRYCZNE

panieńskie, pralnice, krawieckie na składzie. 1099

Fabryka aparatów elektrycznych

INŻYNIEROWIE K. SZPOTAŃSKI, S. CISIŃSKI i S-ka.

Warszawa-Praga, ul. Kałuszyńska Nr. 4, tel. 90-43.

Gmach własny.

Kursa prof. Cholewy

przygotowują do matury w szkołach średnich i egzaminów z 6 klas.

Wpisy: Kraków, Jabłonowski 20, t. p. w godz. 4-8.

Epilepsja (Choroba świętego-Wita)

Zmniejsza siłę i ilość ataków konwulsyjnych, a przy dłuższem zastosowaniu zupełnie usuwa tę chorobę. 816

Oryginalny „NOWOPILEPTOL“

(z kogutkiem). Zadać w aptekach i składach aptecznych.

Powiększona w 1921 roku.

Największa w kraju

FABRYKA

Pilników i narzędzi

Założona w 1852 roku.

Granobs i Kozłowski

t. z o p

BYDGOSZCZ, MARCINKOWSKIEGO № 7.

poleca

PILNIKI

wszelkiego rodzaju

NARZĘDZIA

do obrabiania metalów.

Duży wybór narzędzi

Stale na składzie

921

Oferty, kosztorysy na żądanie.

Makulaturę, książki stare, kopjały, gazety i t. p. kupuję, płacę najwyższe ceny

FABRYKA TOREBEK i SKŁAD PAPIERU

J. GRAJCAR

Targowa Nr. 11.

276



Choroby żółdka, kłezek, nerek, obstrukcje, choroby morojdy, radykalnie leczą

Szwajcarskie gorzkie zioła

Dr. Sauer 2494

z marką Kogut Sprzedają apteki i składy hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiellovic

DROBNE OGŁOSZENIA

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy

ul. Piłsudskiego Nr. 16 poleca służbę domową, niewykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów, oraz biuralistów, maszynistów, techników i kandydatów innych zawodów. Pośrednictwo bezpłatne. 838-10

Języka

angielskiego i niemieckiego oraz konwersacji w polskim i niemieckim udziału lingwisty z uniwersyteckim wykształceniem, Wiadomość ul. Piłsudskiego nr. 12 u p-stwa Brzosków w godzinach 1-3 pp. 1054

Korzystne zajęcie

dla inwalidów wojskowych zamieszkałych w Będzinie, Czeladzi, Grodzcu, Klimontowie, Łęglisz, Zagórze, Zabkovicach, Strzemieszycach i innych miejscowościach Zagłębia. Wiadomość w Administracji „Kurjera”

Harlej Davidson

motocykl z wózkiem 11 H. P. w dobrym stanie, zarejestrowany do sprzedaży E. Pladek, Sosnowiec. 1105

Zaginął

pies czarny wabi się „Bill” proszę odprowadzić za wynagrodzeniem na Folwark Konstantynów. 1103

Zgubiono

paszport wydany przez Urząd gminy Grodziec na imię Stefan Kała. 1106

Potrzebne

dzielnicy do roznoszenia gazów. Wiadomość w Administracji Kurjera Zgl.

Sprzedam

sklep spożywczy Piłsudskiego 55 Wiadomość na miejscu 1077

Czerner Karol

jadąc z Habówki do Sosnowca dnia 30 IX zgubił 3 paszporty swój i żony Antoniny wydane przez Starostwo Będzińskie, oraz zaświadczenie pobytu na kuracji do Kasy Chorych Uprasa się o zwrot do redakcji

Bibliotekę

orzeczową, komode, obrazy karnisz różne rzeczy sprzedam Towarowa 9, Piotrowicz. 1091

Potrzebne 1-2 pokoje

możliwie z kuchnią w Sosnowcu, Będzinie, Dąbrowie, Zabkovicach lub innej stacji P. K. P., Zagłębia Pośrednika opłacać. Będzin skrzynka pocztowa 53 Gontarski 1078-3